



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 25. CZERWCA ROKU 1792.

Z Warszawy dnia 25. Czerwca. Nabożeństwo Czterdzieści - godzinne, z okoliczności Woyny teraznieyszej nakazane, zakończyło się w Kollegiacie tuteyszej w przeszły Wtorek wieczorem Processyą, przez Pasterza Naszego J.X. Okeckiego Biskupa Poznańskiego y Warszawskiego odprawowaną. Przy teyże wieczornej Konkluzyi, Kazanie gorliwe do przytomnego Państwa y mnogiego Ludu miał JX. Albertrandi Kanonik Gnieźnieński y Warszawski wziwwszy za Text słowa Sjeremiasza Proroka, mówiącego do Ludu nad inne wprawdzie Narody od Boga wybranego, ale ku temuż

Bogu niewdzięcznego, y w nieokreślone Niezbożności zapadłego; iż na ukaranie jego złości, z dopuszczenia Boskiego, od spiknionych na siebie Egipcyanów, Assyryjczyków, y Babilończyków, miał być pochłonięty: Scito & vide, quia malum & amarum est reliquisse te Dominum Deum tuum. To jest: Wiedz a obacz, że zła y gorzka rzecz jest, iż się opuścił Pana Boga twego. (Sjerem: 2. V. 19.)

Z Frankfurtu nad Menem dnia 5. Czerwca. Woyska Austryackie w Cyrkule Szwabskim stanęły Obozem przy Rothwil.

Przy Wyhl około 800. Żołnierzy Francuskich, na Niemiecką stronę prze-

prawiło się przez *Ren*. Za przybyciem na grunt *Niemiecki* deklarowali, że zmierzają do Armii *Francuskich* Xiążąt, poczym rozbroiono ich, y do *Fryburga* eskortowano, dokąd Xiąże *de Hohenlohe* mający *Kommenderować* w *Bryzgowii*, już przyiechał.

Na samey granicy *Leodyjskiej*, *Huzarowie Austriaccy* zabrali cztery Wozy z *Flintami* y z *Summą* pieniężną od 40,000. *Liwrow* w gotowiznie, od *Patryotów* ku wsparciu ich *Współ-braci* do *Francyi* posłane; y te Wozy z ładunkami za *prawną* *Zdobycz* osadzono. W *Kantonie Bazylejskim* zbierają *Korpus* *Woyska* od 15,500. ludzi, które ma stanąć na granicy. W *Saskim* *Elektorstwie*, mianowicie w *Altenburskim*, znouu wszczęły się rozruchy, y musiano tam *Woysko* posłać na ich uśmieszenie.

Od dolnego *Renu* dnia 27. *Maja*. W *Strażburgu* krwawe utarczki powstały między *Gwardjami Narodowemi* y *Reymentami Karabinierów* y *Szwajcarów* z okazji *Religii*. W *Ruffach*, Mieście niegdy do *Kardynała Rohan* należącym, niedawno wielki wszczęł się tumult, w którym *Kommissarz* *Departamentowy* *Sjenger* gorliwy *Patryota*, gdy stanawszy na czele *Mieszczan*, chciał przywrócić *Pokoy*, od iednego z *Przeciwników* *Konstytucyi* zastrzeżony został.

Z *Paryża* dnia 1. *Czerwca*: *Zgromadzenie Narodowe* odprawiło płatną

Gwardyą, której *Straż Osoby Królewskiej* była powierzona; *Szef* teyże *Gwardyi* *Pana Briffac* oskarżyć przed *Sądem Narodowym* rozkazało, y ogłosiło, że dla niebezpieczeństwa, którym zagrożona jest *Konstytucya*, ciągle swoje *Posiedzenia* odbywać będzie. *Powodem* do tych odmian były pogłoski o *Kontra-Revolucyi* wśród *Paryża* spodziewaney, której zamiarem miało być rozproszenie *Narodowego Zgromadzenia*. *Król* sankcyonował zaraz ów *Dekret* względem odprawienia ze służby *Gwardyi* swojej, y ten *Dekret* już do skutku został przywiedziony.

W *Rezydencji Królewskiej Thuilleries* wielka jest teraz trwoga y niespokojność. *Król* wezwawszy do siebie *Ministrów* wszystkich rzekł, że im wyraźnie zakazuje, ażeby żadnego zgoła kroku przeciwko *Konstytucyi* nie czynili, y na nic takiego, coby się y w czymkolwiek tylko *Konstytucyi* sprzeciwiało, nie zezwalali. Jdźcież teraz do *Narodowego Zgromadzenia* (rzekł daley do nich *Król*) y opowiedzcie tam, iaki ja *W. Panom* rozkaz dałem.

Z *Paryża* dnia 1. *Czerwca*. Postępowanie *Narodowego Zgromadzenia*, od niejakiego czasu, tak jest ułożone, że samą tylko *bojaźnią* y *trwogą* umysły przerazić może. Na tymże *Zgromadzeniu* (wyłączywszy iednych *Sjakobinów*) powszechny y iedyny okrzyk, nie od samych *Arystokratów*, ale nawet y od *Konstytu-*

syonistów, y do żadney Partyi nieprzywiązanych Osób, powtarzany słyszeć się daie ten, że nasi Rozruchów Podżegacze, ośmieleni przez samo powodzenie, y wspierani od Pospółstwa, chcą cały Kray w zamieszanie popchnąć, trwożliwością przerazić Króla, własność y majątek Obywatelów w niebezpieczeństwo podać, y podobno samychże nawet Obywatelów życie chcą narażić na mnogie dzidy od niejakiego czasu umyślnie przygotowane. Spodziewają się tu wybuchnienia Spisków, mających za cel, wymuszenie Dekretów arcy niebezpiecznych y cechą nayokropniejszego *Despotyzmu* piątnowanych.

W Poniedziałek *Zielonych Świątek*, liczny tłum Pospółstwa w Królewskim Zamku *Thulleries* był zgromadzony, przecież to zaburzenie Ludu, zeszło tego dnia na samym tylko szkalowaniu, y obelżywych słów miotaniu przeciwko Gwardyi Króla. We Wtorek *Świąteczny* (nie bez przyczyny Podżegacze rozruchów wybrali na to Dni *Świąteczne*) Pospółstwo znowu przez cały dzień tukiem swoim zajął ogród y Dziedzińce Zamkowe. Użyto przezorności wzmocnieniu Warty w taki sposób, że w Zamku *Thulleries*, w bliskości *Narodowego Zgroma*: y w okolicy do 15,000. ludzi pod bronią stało. Pospółstwo zafadziło Chorągiewkę o trzech Kolorach nad wejściem do Zamku, włożyło na każdego z dwóch A-

niółków Herb Królewski utrzymujących, Koronę o trzech kolorach, y dozwoliło sobie przez cały dzień obelżywych nader wyrazów przeciwko Gwardyi Królewskiej, która w cierpliwości y milczeniu to wszystko wytrzymała. Roziątrzenie między Ludem, wzmagało się ieszcze znacznie, gdy wstecz cofnięto Gwardyę, y zapewne od tegoż ludu byłaby doznała gwałtownych kroków, gdyby nie Gwardya Narodowa filnie była wsparła Gwardyę Króla. Kommandanci Królewskiej Gwardyi Konney przynaglani, musieli zdiąć swe Kapelusze, y zasadziwszy ie na wierzch szpady, wołać: *Vivat Narod!* (Gdyby wtedy nieumyślnie chciano rozruchy te utrzymać, ale szczyrze zmierzano do przywrócenia spokojności; wtedy do dopięcia zamiaru tego, 500. Żołnierzy wystarczyłoby na utrzymanie w obrębach Pospółstwa, y na rozpędzenie tłumy.) Nieprzepuszczano nawet Ofobom Króla y Królowey, mianowicie gdy Królestwo Jchmość na Nabożeństwie na Mszy y na Nieszporach naydowali się. Ludzie bogoboyni, poglądaiąc na Królestwo Jchmość z politowaniem, chcieli przywiązanie swe przez okłaski im oświadczyć; ale okłaski te przytłumione zostały przez głośny okrzyk niechętnych, którzy tak po Dziedzińcach Zamkowych, iako też w samymże Zamku, Excessa swoje do niewierzenia daleko posunęli. Lu-

bo przy tych okolicznościach Król i Królowa, nawiązuje do siebie, mianowicie zaś Królowa, największą stałość pokazała; jednakże to zdarzenie na ich umyśle gwałtowny nader sprawiło skutek. We Szrodę zamknięto kraty do Zamku y Ogrodu; ale w *Karuzelu* y po innych placach w bliskości Zamku, tłumnie znowu skupienia się były Ludu.

Z *Paryża dnia 1. Czerwca*. Skoro tylko we Szrodę około godziny 4. ranney wypadł na *Zgromadzeniu* Dekret przeciwko Gwardyi Królewskiej, y przeciwko Kommandantowi iey Panu *Brissac*, zaraz aresztowano tegoż Kommandanta w jego Pokoju w Zamku; ztamtąd przeprowadzono go do własnego Domu, gdzie zapieczętowano w obecności iego Papiery, y około godziny 6. wieczornej, poprowadzony został od 2ch Officerów y Wydziału Gwardyi Narodowej, do *Orleans*.

Po daney przez Króla *Sankcyi* Dekretowi oddalającemu terazniejszą Gwardyą od boku Króla, zaraz ta Gwardya w szeregach y gleytach z Zamku wyciągnięta, y w *Szkole Rycerskiej* swą Broń złożyła. Niebyło afrontu, któregooby na tey drodze, Gwardya ta niedoznała od Pospółstwa, y zapewne furowszego jeszcze, y niegodziwszego z sobą postępowania byłaby doświadczyła, gdyby nie dwoma szeregami Gwardyi Narodowej dla bezpieczeństwa otoczona była. Dotąd przy

Królu odprawie straż Gwardya Narodowa, y (przynajmniey do dzisiaj) Gwardya *Szwajcarska*. Ale już w samey rzeczy rozchodzi się wieść, że Królowa *Szwajcarska* Gwardya, także ma być odprawiona.

Głoszą, że Marszałek *Lukner* odebrał czterech Kuryerów od Ministra Woiennego, na przyspieszenie, ile możności, Ataku; lecz Pan *Lukner* dotąd ieszcze za rzecz potrzebną osądził trzymać się z Armią pod *Murami Valenciennes*.

Kommandant Twierdzy w *Longwy*, w którym miano wielkie zaufanie, opuścił swoje Stanowisko.

Z *Berlina dnia 2. Czerwca*. Około 60,000. *Pruskiego* Woyska, z znacznym Artyleryi ciągiem, ma nie zawodnie ruszyć ku okolicom *Reimy*, y ku *Niderlandom*. Woysko to przeznaczone jest na obronę Kraiów Króla *Jegomości Węgierskiego* od *Francyi* attakowanych, y na obronę Państwa *Niemieckiego*, którego Prowincye *Belgickie*, iako do *Burgundzkiego Cyrkulu* należące, są częścią istotną, y którego *Territorium*, przez świeże od *Francuzów* opanowanie Kraiów *Biskupstwa Bazylejskiego* zostało zgwałcone. Król *Jmć Pruski* więc, y iako *Sprzymierzeniec* Króla *Apostolskiego*, y iako przedniejszy *Stan Państwa Niemieckiego*, do *Wyprawy* tey *Woiennej* nakłonił się.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 23. CZERWCA R. 1792.

Z Warszawy d. 23. Czerwca. Namieniliśmy wyżej w dzisiejszey Gazecie naszej o Gorliwym y Uczonym Kazaniu JX. *Albertrandego* Kanonika *Gnieźn:* y *Warszaw:* na Konkluzyi *Czterdziesto-godzinnego* *Nabożeństwa*, z okoliczności *Woyny* terażniejszey nakazanego w *Kościele* *Kollegiaty* tuteyszey z wielkim słuchających pożytkiem y ukontentowaniem mianym. Wyliczył w tym Kazaniu z *Historii* *Polskiej* rozmaite w *Ojczyźnie* naszej *Woienne* *Revolucye*, iuż szczęśliwie, iuż nieszczęśliwie zakończone, czyniąc dowodną uwagę, iż kiedykolwiek *Polacy* (iak naprzykład było za *Zygmunta* *Starego*) trzymali się ściśle *Religii* y *Obyczajów* *Chrześcianańskich*, w ten czas *Swiat* cały *Zwycięstw* swemi napełniali; a gdy w *Religii* y *Obyczajach* *Ojców* swych (iak czasy *Zygmunta* *Augusta* nauczają) stygnąć zaczęli, blask *szabli* *Polskiej* znacznie gasnąc ze szkodą *Ojczyzny* zaraz poczynał. Przyszedszy daley do *Pañowania* *Stefana* *Batorego* mówił, iż nierównie pomyslniejsze y w trwałości gruntowniejsze były tego *Króla* powodzenia; bo też wyznać potrzeba, że za tego *Króla* *Bohatyra*, wielka w zepsowanych *Polaków* *Obyczajach* nastala pomyslna dla *Religii* y tym samym dla *Ojczyzny* *Revolucya*; kiedy owi *Hozjusze*, *Konarscy*, *Karnkowscy*, *Noskowscy*, *Protasewiczowie*, *Muszko-*
wscy, *Rozrażewscy*, spólnie z panującym *Królem* *Stefanem* *Batorym* y pomyslnie nad tym pracowali, ażeby *Ustawy* *Concilium* *Trydenckiego*, *Nowosci* *Kacerskie* owego *Wieku* potępiające, y *Karnosc* *Kościelną* do pierwotney doskonałości przyprowadzające, przez godnych siebie *Współpracowników* utrzymane y ugruntowane zostały. Ostrzegł przytym (iak powinność *Apostolskim* *Mężom* przykazuje) dzisiejszych swych *Ziomków* *Polaków*: = iż *Nieprawosci* *nasze*, nie tylko dopelnily mianry *Nieprawosci* *Poprzedników* *Naszych*, ale nawet same przeszę dostate-

czne są, aby całą na nas gniewu Boskiego zapalczywość z małą ułudą onej nadzieją sprowadziły. Chcąc zatem największą do Błogosławieństwa Boskiego przeszkodę, to jest Grzechy oddalić, w Pierwszey Kazania Cześci dowodził: *Nic gorszego nad Grzech, bo jest największą o-belgą Boga; a w drugiej: Nic okropniejszego nad Grzech, bo jest największą człowieka zgubą.* (*)

Instygatorya W. X. Lit: po dobrowolney Rezygnacyi JP. Jozefa Chrapowickiego, konferowana jest JP. Franciszkowi Woynilowiczowi Kommissarzowi Cywilno-Woyskowemu Stonimskiemu.

Z *Bruxelli* dnia 30. *Maja*. Wiadomo, że z *Francuskiego* Reymentu *Berchiny* 150. Huzarów z swemi Officerami przeszło na stronę *Xiążąt Francuskich* do *Coblence*; reszta zaś tychże Huzarów, niechcąc iść za przykładem pierwzych, y trzymając się wiernie strony *Francyi*, powrocila do *Fortecy Metz*, spodziewając się słuszney za swą wierność wdzięczności. Lecz za przybyciem tam swoim, popadli w podeyrzenie za swych Kolegów *Dezertorów*. Wszystkich ich z koni zładzono, dyzarmowano, y w *Cytadelli* osadzono. W tym wpadło niektórym podeyrzenie do głowy, iakoby *J. X. Fiquemont* *Officyał* tameczny, namawiał pomienionych Huzarów do *dezercyi*. Oskarżony o to, y przywołany do *Municypalności*; po odbytych *Examinie*, wolno był do *Domu* swego puszczony. Gdy wychodząc z *Examinu* pokazał się na *Ulicy*, *Lud* zaiadły widząc go na wolność puszczonego, zaczął wołać: *Daley na Arystokratów!* Na to *Buntownicze Haśło*, pewny *Rzeźnik* przypadszy z tyłu, ciał okrutnie siekierą w głowę *Kapłana* y na szmaty ią porąbał; nad resztą zaś ciała, pastwiło się okrutnie *Pospółstwo*, na kawałki je rozrywając.

Wypis z Listu z Bruxelli dnia 31. *Maja*. *Francuski* *Minister* *Pan de la Graviere*, tu ieszcze bawiący się, niedawno długą z *Ministrem* naszym *Hrabią de Meternich* odprawił *Konferencyą*, na której iak głoszą, nalegał o wypuszczenie *aresztowanego Francuskiego Charge*

(*) Wyliczeni w tym Kazaniu *Wielcy* *Meżowie*, byli to *gorliwi* *Wiek* owego *Biskupa*, którzy dla wzmocnienia osłabioney podówczas *Religii*, y dla naprawy zepłowanych cbyeżajów, sprowadzali nawet z *Cudzych Kraiów* *Współpracowników* z nowo ustanowionego w *tenczas* *Zakonu jezuitckiego*. *Kardynał* *Hozysz* *Biskup* *Warmieński*, najpierwszy ich wprowadził do *Polskiej*, y *Collegium* im w *Warmii* w *Mieście* *Brunzbergu* fundował. Widząc wielkie z tych *Zakonników* *prżytki* inni *Pasterze*, poszli za przykładem *Hozyszusa* *Kardyna-*

ła. *Konarski* *Biskup* *Poznański* wprowadził ich do *Poznania*; *Prymas* *Karkowski* do *Kalisza*; *Nowkowski* *Biskup* *Płocki* do *Iustuska*; *Protosewicz* *Biskup* *Wileński* do *Wilna*; *Mszkowski* *Biskup* *Krakowski* do *Krakowa* przy *Kościelce* *S. Macieja*; *Rozrażewski* *Biskup* *Kujawski* do *Gdańska*; ani się na tych *Współpomocnikach* swoich zawiedli. Ale następcy tych *Współpomocników*, barzo się na wdzięczności *Kraiovey* za nalszych czasów zawiedli: *mniey* *atoli* *bolejąc* *nad* *so-bą*, *iak* *nad* *Kraiem*.

d'Affaires Pana *Ruelle*, którego na Wolność w Poniedziałek wypuszczono.

Arcy-Xiaże *Karol* we Wtorek z *Wiednia* tu przyjechał, y dziś do Armii ztąd udał się. Generał *Clairfait*, przybywszy już z *Wiednia* do Kwatery Głównej w *Mons*, Kommanderuje teraz Korpusem Wojska od 10,000. *Austryaków*; Generał *Starray* ma Kommandę nad Korpusem Grenadyerów; Generał *Alvinzi* nad Forpocztami; y Generał - Maior *Weinschen* nad Korpusem od Rezerwy.

Właśnie teraz odbieramy wiadomość, iż *Francuzi* swój Oboz pod *Valenciennes* rozebrali, y ze wszystkich okoliczności dochodzimy, że nas wkrótce atakować będą.

Z *Wiednia* dnia 6. *Czerwca*. Król Jmc y Królowa na dniu 2. tego Miesiąca szczęśliwie do *Budy* przyjechali. Kuryer z *Peterzburga* tu przybyły, przywiozł odnowienie *Traktatu Przymierza* między *Rosją* y *Austryą*, z zwykłemi w podobnych okolicznościach podarunkami. Oboje to Hrabia *Rassumowski* Posel *Rosyjski* już na dniu 1. tego Miesiąca oddał. Drugi z *Peterzburga* Kuryer przywiozł tu Listy ściągające się do *Francuskich* Interessów, y do Przystąpienia Imperatorowej *Rosyjskiej* ku prawidłom między Dworami tutejszym y *Pruskim* ułożonym.

Z *Liworno* doszła tu wiadomość, że *Maytkowie* z *Fregaty Francuskiej*, którym pozwolono wyieść z Okrętu y do Miasta przybyć, niezachowali się tak spokojnie, iak się spodziewano. Przebiegając oni przez Ulice wszystkie, wołali: *Vivat Wolność y Niepodległość!* zachęcali Lud tamedzny do naśladowania przykładu *Francuskiej* Nacyi, y rozmaitych Duchownych obelżywemi słowami znieważyli. Nalegano na Kapitana Okrętowego, ażeby Ludzi swoich w karności trzymał; tyle on przecież wymógł ieszcze na nich, że nazad ich do Okrętu zwrócił, y niebawiac ztamtąd na Morze ruszył.

Głoszą, że Listy z *Turyngu* tu przyssane, czynią wzmiankę o iakowym Spisku przeciwko Królowi *Sardyńskiemu*, y całej Familii *Królewskiej* uknowanym.

Z *Londynu* d. 5. *Czerwca*. Y tuteysze Gazety nasze głoszą o odkrytym Spisku na otrucie Króla *Sardyńskiego* godzonym. Przy dwóch Kucharzach miano truciznę znaleźć.

Z *Wiednia* d. 6. *Czerwca*. Sławny Kaznodzieja *JX. Piar Wieser*, Professor *Teologii Pastoralney* przy tuteyszey *Wiedeńskiej* Akademii, odebrał od Króla Jmci zlecenie dozierania właściwych co do ięzyka wyrazów przy wychodzących w Departamencie *Sprawiedliwości* y

Prawodawstwa Rozrządzeniach tak, iak to już Konsyliarz Nadworny *de Sonafels* czyni w Departamencie Politycznym.

Z *Frankfurtu* d. 5. *Czerw:* Papież ofiarował w podarunku J. X. Nuncyuszowi *Maury* Krzyż bogaty, kupiony po zmarłym Kardynale *Garampi*. Ociec S. chciał do podarunku rzeczzonego przyłączyć jeszcze 60000. *Szkudów* ku urządzeniu się jego w drogę do *Frankfurtu*; ale Jmć Xiądz Nuncyusz pieniędzy tych nieprzyjął.

W *Medyolanie* aresztowano jednego *Francaza*, który tameczne Fortyfikacye chciał odryfować. Kapitan pewney *Gallioty Maltańskiej* wysiadłszy na ląd w *Fahs*, Wnuka *Beya Tunetańskiego* z 4. Żonami jego &c: w niewolę zabrał, y do *Malty* zawioził. *Neapolitańska* Fregata *Sirene*, która przy *Cavaillac* dwa Statki *Algierskie* Rozbóynicze, hartatnym strzelaniem zatopiła, szczęśliwie do *Liworno* zawinęła.

W 68. roku wieku swego zmarły Xiąże Biskup *Leodyjski*, iuz od niejakiego czasu był chory na *Podagrę*.

Z *Bruxelli* d. 7. *Czerw:* Właśnie teraz doszła tu wiadomość, że *General la Fayette* z Korpusem Woyska od 12,000. ludzi maszerował ku fionie *Bouvinet*, poczym Xiąże *Cieszyński Albert* wyfał także w tamtą okolice. nafzego *Generala Starray* z Wydziałem znacznym. Spodziewamy się więc co moment wiadomości odebrania o Akcyi między obudwoma Korpusami zaszley.

Do *Mons* przybył Officer jeden z 8. Huzarami z *Francuckiego* Reymentu *Chamboran*. Officer twierdził, że wielu ielzcze innych przybędzie za nim.

Iuz tedy *Francuski* Minister *Pan de la Graviere* ztąd wyjechał. — Do *Luxemburga* przybyło teraz 6,000. Woyska *Austryackiego* z *Bryezgowii*, ku wzmocnieniu nafzey Armii, dokąd także *Feltmarszałek de Bender* wkrótce ztąd wylezda.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 23 Czerwca Roku 1792.

Za wyszłym N. Pana Przywileiem, odprawiać się będą prócz innych (szczególniejsze po tygodniu trwać mające) Jarmarki w Mieście *Lipku* w *Woiwodztwie Sandomirskim* a *Powiecie Radomskim* leżącym, to iest na *Narodzenie Najświętszey Panny*, drugi na *S. Wojciech*; na które gdy *Dziedzic* za najfilniejszym staraniem upewniony ma przyjazd z różnemi *Zagranicznemi* Towarami *Kapców Warszawskich, Lubelskich*, y innych, ma honor również o tym *Publiczność* uwiađomić, y na też *Jarmarki* zapraszać.

Dziennika E. Handlowego Cz: X. wyfał z druku, zaymnie w sobie (1.) *Targ Gdański*. (2) *Dobra y Summy* nowo podane. (3) *Tabellę Dobry Summ* do *Negocyacyi* podanych przez *Dziekanik*. (4) 19. *Druk Komisyyi Poli:* pod tyt: *Uniwersał* względem *Przychodniów* z *Zagranicy*. — Ta *Część*, ofobno biorąc, kosztuie *Zł: 1. gr: 15.* przez *Prenumeratę* zaś na rok *Zł: 24.* a z *Pocztą y Zł: 12.* na puł roku przez połowę. W *Expedycyi* *Dziennika* na *Krak:* *Przedm: Nro 427.* niedaleko *Pocztę*.

Z *mocy Dekretow* tak *bywzego Sądu Woytow:* y *Lawniczego Miasta Starey Warszawy*, między *Provizorami* *Szpitala Sgo Łazarza* z *jedney*, a *Urodzonymi Pielaszkowskimi* y ich *wierzycielami* z *drugiey* *fiony*, iako też *Sądu Lawniczowego* po *trzeci* y *ostatni* raz *Ordynaryjnego* *Cyrkula* *tymczafowo*. *szoftego*, dnia 24. *Mca* *Maja* *Roku 1792.* *zapadłych*, odprawiać się będą *Licytacya* *Dworku* dawniey *Suligowkich*, teraz *Pielaszkowkich* *zwanego*, *Summę* *Zł: 2113. gr: 18.* *otaxowanego* przy *Ulicy Rybaki*, pod *Numerem 1874.* *stoiącego*, dnia 5. *Mieścia* *Lipca* *Roku 1792.* przez *Urząd Lawniczny* do tegoż *Aktu* *wyznaczony* na *Ratuszu M. W.* *Cyrkula* *drugiego* o *godzinie 2. po południu*. *Zyczący* *nabyć* ten *Dworek*, ma się na *wspomianoey* *Licytacyi* *znaydować*. *Nismniej* *Kredytorowie* do *Dworan* tegoż *ubiegający* się, *końcem* *odebrania* *satisfakcyi*, na *tytnież* *Terminie* *stawić* się *powinai* *będa*.